

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 sierpnia 2013 roku powód, M. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego, Towarzystwa (...) – spółki akcyjnej w W. kwoty 250.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że należność ta dochodzona jest z tytułu odszkodowania za szkodę kradzieżową na podstawie umowy ubezpieczenia łączącej go z pozwanym. Nadto powód wniósł o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie mu pełnomocnika z urzędu.

(pozew- k. 2-5)

Postanowieniem z dnia 15 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości i oddalił wniosek w zakresie ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie – k. 67-68)

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pisma pozwany podniósł, że toczy się postępowanie, w toku którego organa ścigania prowadzą czynności mające na celu wyjaśnienie wszelkich okoliczności zdarzenia i z tego powodu wniósł o zawieszenie postępowania w sprawie. Nadto zakwestionował wysokość szkody, wskazując, że wartość mienia skradzionego, której – w ocenie pozwanego – powód nie udowodnił – przekracza sumę ubezpieczenia określoną w polisie oraz we wniosku ubezpieczeniowym. Zachodzi zatem przypadek niedoubezpieczenia, który oznacza, że pozwany – zgodnie z treścią § 18 ust. 12 OWU - wypłaca odszkodowanie w proporcji jaka istnieje pomiędzy zadeklarowaną sumą ubezpieczenia danej grupy przedmiotu ubezpieczenia a wartością tej grupy w dniu wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego.

(odpowiedź na pozew- k. 86-88)

W pismach procesowych z dnia 12 czerwca 2014 roku, z dnia 12 sierpnia 2014 roku oraz z dnia 6 października 2014 roku powód rozszerzył powództwo łącznie do kwoty 350.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty. W piśmie procesowym z dnia 19 listopada 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa także po jego rozszerzeniu.

(pisma powoda – k. 157, k. 179 i k. 187, pismo pozwanego – k. 204)

Zarządzeniem z dnia 7 listopada 2014 roku zwrócono pozew w zakresie rozszerzonej części powództwa, zaś zarządzeniem z dnia 24 listopada 2014 roku uchylono zarządzenie z dnia 7 listopada 2014 roku.

(zarządzenia – k. 197 i k. 202)

Powód ostatecznie na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016 roku popierał powództwo do kwoty 350.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, cofając je ze zrzeczeniem się roszczenia w pozostałym zakresie, zaś pozwany na tej rozprawie wniósł o oddalenie powództwa w zakresie rozszerzonym.

(protokół rozprawy – k.822- 823)

W piśmie z dnia 27 października 2014 roku A. H. zgłosiła interwencję uboczną po stronie powoda żądając uwzględnienia powództwa w całości, zasądzenia kosztów postępowania oraz wypowiedzenia się, czy strony wyrażają zgodę na wejście interwenienta ubocznego w miejsce powoda. W uzasadnieniu pisma podniosła ona, iż umową przelewem praw z dnia 30 czerwca 2014 roku powód przelał na nią wszelkie prawa do przysługującej mu wobec pozwanego wierzytelności. Pozwany w piśmie z dnia 2 grudnia 2014 roku wniósł opozycję przeciwko wstąpieniu interwenienta ubocznego po stronie powodowej, wskazując na brak interesu prawnego we wstąpieniu cesjonariusza,

który wobec przejścia na niego praw może wystąpić z własnym powództwem. Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2015 roku opozycja została oddalona. Na rozprawie w dniu 9 stycznia 2015 roku pełnomocnik pozwanego nie wyraził zgody na wstąpienie do sporu w miejsce powoda A. H. w trybie art. 192 pkt. 3 kpc

(pismo – k. 191, opozycja – k. 239-240, postanowienie – k. 253, oświadczenie pełnomocnika pozwanego – k. 255)

W piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2014 roku pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda wobec przelewu praw do spornej wierzytelności na A. H., wskazując, że podniesienie tego zarzutu wcześniej było niemożliwe.

(pismo – k. 207)

W piśmie z dnia 10 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o wezwanie biegłego R. P. na rozprawę celem złożenia ustnej opinii uzupełniającej, natomiast piśmie z dnia 10 maja 2016 roku pełnomocnik pozwanego cofnął wniosek z dnia 10 lutego 2016 roku o wezwanie biegłego R. P. celem złożenia ustnej opinii uzupełniającej.

(pisma – k. 812 i k. 819)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony procesu są przedsiębiorcami.

(dowód: zaświadczenie o wpisie do (...) powoda – k.46-47, odpis z z KRS powoda – k. 90-94)

W dniu 13 maja 2012 roku powód i pozwany zawarli umowę ubezpieczenia rzeczy ruchomych od między innymi kradzieży z włamaniem dotycząca miejsca ubezpieczenia położonego w Ł., przy ul. (...) na okres od 20 maja 2012 roku do 19 maja 2013 roku z sumą ubezpieczenia wynoszącą 350.000 złotych. Integralną część umowy stanowiły OWU (...) przyjęte uchwałą zarządu pozwanego nr (...) z dnia 17 listopada 2010 roku, OWU informacji prawnej zatwierdzone uchwałą zarządu pozwanego nr (...) z dnia 17 listopada 2010 roku oraz OWU (...) przyjęte uchwałą zarządu pozwanego nr (...) z dnia 17 listopada 2010 roku, a także wniosek o ubezpieczenie nr (...).

(dowód: polisa – k. 6, zeznania świadka U. S. – k. 138, zeznania świadka A. S. – k. 257)

Regulacja § 8 ust. 1 OWU (...) przyjęte uchwałą zarządu pozwanego nr (...) z dnia 17 listopada 2010 roku (zwanych dalej OWU) przewiduje, iż suma ubezpieczenia zadeklarowana przez ubezpieczającego oraz limit odpowiedzialności ustalony dla danej grupy przedmiotu ubezpieczenia lub ryzyka stanowią górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, zaś regulacja § 8 ust. 2 zd. 2 stanowi, iż ubezpieczyciel odpowiada do wysokości faktycznie poniesionej szkody w ramach uzgodnionych sum ubezpieczenia i limitów odpowiedzialności. Zgodnie z treścią § 18 ust. 12 OWU jeśli zadeklarowana przez ubezpieczającego we wniosku o zawarcie ubezpieczenia suma ubezpieczenia danej grupy przedmiotu ubezpieczenia jest w momencie szkody niższa od jego wartości, to występuje niedoubezpieczenie, co oznacza, że ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w takiej proporcji, jaka istnieje pomiędzy zadeklarowaną sumą ubezpieczenia danej grupy przedmiotu ubezpieczenia a wartością tej grupy w dniu wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. Natomiast zgodnie z regulacją § 18 ust. 13 zasada proporcjonalnej wypłaty odszkodowania określona w ust. 12 ma zastosowanie w przypadku zdarzeń ubezpieczeniowych, dla których określono limity i sumy ubezpieczenia z zastrzeżeniem ust. 14, który przewiduje, iż zasada ta nie znajdzie zastosowania między innymi, gdy faktyczna wartość grupy przedmiotu ubezpieczenia według stanu na dzień zaistnienia szkody nie przekracza 120 % zadeklarowanej dla tej grupy sumy ubezpieczenia.

(dowód: OWU – k. 152)

Powód w okresie od 16 do 24 października 2012 roku przebywał na wakacjach w Egipcie. Przed wyjazdem powoda do Egiptu garaż był wypełniony kartonami z ubraniami całkowicie. Powód 2-3 razy w tygodniu jeździł po towar. Po

powrocie z Egiptu garaż był pusty. Po powrocie z wakacji powód stwierdził włamanie do domu i magazynów firmy i zgłosił szkodę policji i ubezpieczycielowi. Sprawcy dostali się do magazynu przez okno po wcześniejszym wycięciu krat.

(dowód: zeznania świadka K. N. – k. 259-260, wyjaśnienia powoda – k. 823-824)

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2012 roku Prokuratura Rejonowa Ł. w Ł. umorzyła śledztwo w sprawie dokonanego w dniach pomiędzy 16 a 24 października 2012 roku w Ł., przy ul. (...) włamania do domu i zaborem w celu przywłaszczenia odzieży o łącznej wartości 386.099 złotych oraz innych rzeczy, w tym między innymi 2 laptopów o łącznej wartości około 50.000 złotych na szkodę powoda z powodu niewykrycia sprawców. W piśmie z dnia 24 lutego 2014 roku Prokuratura Rejonowa Ł. w Ł. poinformowała powoda, że brak było podstaw do podejmowania postępowania w trybie art. 327 kpk, zaś pozwany nie zwracał się z zapytaniem o zakończenie postępowania.

(dowód: postanowienie – k. 8-9, pismo – k. 136, zeznania świadka M. K. – k. 258)

Powód sporządził wykaz skradzionego mienia na dzień 26 października 2012 roku na kwotę 386.099 złotych. Nadto wskazał, że skradziono wyposażenie w postaci laptopa A. (...) o wartości 3.099 złotych oraz laptopa A. (...) o wartości 3.230 złotych i szafkę narzędziową z wyposażeniem o łącznej wartości 4.985,01 złotych

(dowód: wykaz – k. 10, faktury na wyposażenie dodatkowe – k. 11-13)

Obroty brutto firmy powoda w okresie od sierpnia do października 2012 roku wyniosły: za miesiąc sierpień 2012 roku – 371.865,88 złotych, za miesiąc wrzesień 2012 roku – 243.309,99 złotych, za miesiąc październik 2012 roku – 59.655 złotych. Analiza obrotów w firmie powoda w okresie 2010 -2012 prowadzi do wniosku, iż obroty te rosły, a wysokie obroty miały charakter regularny, gdyż występowały w całym opisanym wyżej okresie to jest od 2010 do 2012 roku. Stany magazynowe powoda w dniu 1 sierpnia 2012 roku wyniosły 392.845,40 złotych, w dniu 1 września 2012 roku – 311.196,60 złotych, w dniu 1 października 2012 roku – 316.769,90 złotych i w dniu 16 października 2012 roku – 388.334,90 złotych. Wyznaczenie stanów magazynowych nastąpiło w oparciu o metodę (...), która stanowi skuteczną i obiektywną wycenę zapasów, polegającą na wycenie towarów zgromadzonych w postaci zapasów magazynowych i ustaleniu rozchodu tych towarów poprzez księgowanie wydania wartości zapasu z magazynu, który to zapas był do magazynu najwcześniej przyjęty, a po jego wyczerpaniu – księgowanie odbywa się po cenie zapasu, który przyjęto do magazynu jako następny w kolejności. Punktem wyjścia ustaleń wysokości stanów magazynowych były wartości magazynowe przyjęte na koniec 2011 roku i do nich dodawane były lub odejmowane na podstawie faktur z 2012 roku, zgodnie z zasadą (...), odpowiednie wartości pozwalające zobrazować aktualny na daną datę stan magazynowy. Wycena została dokonana w oparciu o faktury zakupowe i sprzedażowe firmy powoda, a zatem uwzględniono wielkość i strukturę zakupów handlowych. Incydentalnie miały miejsce sytuacje, w których powód sprzedawał rzeczy, których nie miał na stanie w magazynie. Obok metody (...) istnieją jeszcze inne metody wyceny, to jest metoda (...) oraz metoda średniej ważonej, jednakże ich zastosowanie nie znajdowało uzasadnienia w tej sprawie, albowiem metoda (...) nie oddaje w wiarygodny sposób rzeczywistego przepływu zapasów, a także prowadzi do obniżenia wyniku finansowego w porównaniu z pozostałymi metodami, przez co zniekształca obraz przedsiębiorstwa, zaś metoda średniej ważonej zakłada konieczność wyznaczenia średniej ważonej ceny nabycia, a przez to jest trudniejsza do zastosowania w ewidencji bieżącej. Zastosowana metoda (...) pozwoliła na oszacowanie wartości rynkowej zapasów magazynowych powoda w okresach wyżej wskazanych. Minusowe wartości w kolumnie ilość w tabeli 2 załączonej do opinii uzupełniającej oznaczają wyjście towarów z magazynu i nie mają związku z wadliwością prowadzonej ewidencji magazynowej.

(dowód: pisemna opinia biegłego R. P. – k. 263-285, I pisemna opinia uzupełniająca biegłego R. P. – k. 302-308, II pisemna opinia uzupełniająca biegłego R. P. – k. 326-331, faktury zakupowe i sprzedaży – k. 332-799)

W dniu 30 czerwca 2014 roku powód zawarł z A. H. umowę przelewu praw, na mocy której przelał na jej rzecz wszelkie prawa do przysługującej mu wobec pozwanego wierzytelności z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia w łącznej kwocie 289.240 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, a ona przyjęła te prawa.

(dowód: umowa – k. 245-246, k. 192-193, k. 209-210)

Powód wezwał pozwanego do zapłaty i poinformował o złożeniu wszystkich wymaganych dokumentów. Pozwany pismem z dnia 11 kwietnia 2013 roku odmówił wypłaty odszkodowania.

(dowód: mail powoda z dnia 13 grudnia 2012 roku – k. 158, wyjaśnienia powoda – k. 823 czas 00:04:31, pismo pozwanego z dnia 11 kwietnia 2013 roku – k. 14)

Dostrzegając, że art. 328 § 2 kpc, wśród elementów konstrukcyjnych uzasadniania wyroku, nie wymienia wskazania przyczyn, dla których sąd uznał określone fakty za udowodnione, z uwagi na wagę tego dowodu dla rozstrzygnięcia w sprawie, należy wskazać na racje, jakie przemawiały za daniem wiary przeprowadzonemu dowodowi z opinii biegłego sądowego. Mimo iż dowód ten, tak jak każdy inny, podlega ocenie według art. 233 § 1 kpc, to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 kwietnia 2005 r. II CK 572/04, Lex 151656; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00, Lex 77046; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2000 r. IV CKN 1383/00, Lex 52544; teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001, z. 4, poz. 64). Okoliczności te przemawiały w niniejszej sprawie na rzecz dania wiary przeprowadzonemu dowodowi z opinii biegłego sądowego, który w dwóch pisemnych opiniach uzupełniających wyjaśnił wątpliwości i odparł zarzuty strony pozwanej. Dodatkowo należy wskazać, że reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników strony, którym doręczono odpis opinii biegłego sądowego, nie zgłosiły (powód) lub ostatecznie nie popierały (pozwany) wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie bądź dodatkowej opinii tego samego lub innego biegłego sądowego (art. 286 kpc), co sprawia, iż uznać wypada, że argumentacja przedstawiona przez biegłego przekonała obie strony procesu. Również ta okoliczność przemawia, zdaniem sądu, przeciw kwestionowaniu wiarygodności przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Sąd pominął dowody z pozostałych dokumentów złożonych w toku procesu w sprawie, w tym pismo z dnia 30 maja 2012 roku (k. 7), pismo Komendy Miejskiej Policji w Ł. z dnia 9 maja 2014 roku (k. 159 i k. 180), pisma A. H. z dnia 27 października 2014 roku (k. 208), zajęcia wierzytelności z dnia 17 października 2014 roku (k. 211-212), pisma pozwanego bez daty (k. 810), pisma powoda z dnia 29 września 2014 roku (k. 811), gdyż nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia tego procesu.

Sąd pominął zeznania świadka A. S., w zakresie, w jakim świadek ten zeznał że ubezpieczeniu podlegały tylko środki obrotowe, a nie urządzenia i wyposażenie firmy powoda (k. 257), albowiem okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tego procesu, co szerzej zostanie uzasadnione w części poświęconej rozważaniom prawnym.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom powoda, że jego szkoda wyniosła 285.000 - 287.000 złotych (k. 823-284), gdyż przeczy temu treść pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wykaz mienia sporządzony przez powoda bezpośrednio po zdarzeniu (k. 10), z którego wynika kwota przekraczająca 386.000 złotych oraz opinia biegłego, która sporządzona została w oparciu o dokumenty źródłowe w postaci faktur zakupowych i sprzedażowych powoda, a wreszcie sama treść tych faktur. Oceniając te wyjaśnienia powoda należy też mieć na względzie okoliczność, iż zeznawał on po upływie blisko 4 lat od dnia zdarzenia, a nadto, iż podana przez niego kwota jest mniej więcej o około 100.000 złotych niższa, a podanie tej kwoty mogło być wynikiem oczywistej omyłki powoda czy stresu podczas składania wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie, w jakim było popierane, a więc co do kwoty 350.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 roku jako usprawiedliwione co do zasady, podlegało uwzględnieniu w całości.

Na wstępie wypada zaznaczyć, iż zasada odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela w niniejszej sprawie wynikała z regulacji art. 805 § 1 i 2 pkt 1 kc, zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia majątkowego ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, zapłacić odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W sprawie niniejszej pozwany kwestionował po pierwsze, legitymację czynną z uwagi na przelew praw do wierzytelności, po wtóre, podstawę swej odpowiedzialności z uwagi na toczące się postępowanie przed organami ścigania oraz po trzecie, wysokość szkody powołując się na ograniczenie odpowiedzialności na podstawie §18 ust. 12 OWU. Jednakże żaden z tych zarzutów nie mógł, w ocenie sądu, odnieść zamierzonego przez pozwanego skutku.

Nieskuteczny jest najdalej idący zarzut pozwanego w przedmiocie braku legitymacji po stronie powoda wobec przelewu praw do spornej wierzytelności na A. H.. Regulacja art. 192 pkt. 3 kpc stanowi bowiem, że zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, zaś nabywca może wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Tym samym norma art. 192 pkt 3 kpc przewiduje zarówno skutek materialnoprawny, jak i procesowy, zaś zbycie rzeczy (tzw. res litigiosa) lub prawa, nie pozbawia - z mocy tego przepisu - legitymacji procesowej zbywcy. Przepis w tej części jest zatem normą materialnoprawną - samoistną podstawą legitymacji zbywcy (tzw. substytucja albo podstawienie procesowe względne), który działa w imieniu własnym, ale na rzecz nabywcy. Artykuł 192 pkt 3 kpc pozostaje w związku z art. 788 § 1 kpc, który - pod pewnymi warunkami - stanowi podstawę prawną nadania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko nabywcy, pomimo że w treści tytułu egzekucyjnego wymieniony jest zbywca. Tym samym w interesie zbywcy leży przypozwanie nabywcy, bo otwiera to drogę do sukcesji procesowej inter vivos nabywcy na podstawie art. 192 pkt 3 in fine kpc. Jednakże w sprawie niniejszej jakkolwiek umowa z dnia 30 czerwca 2014 roku dotycząca przelewu przez powoda na A. H. przysługującej mu wobec pozwanego wierzytelności praw nastąpiła po doręczeniu pozwu pozwanemu, a zatem w toku sprawy, to – jak wynika ze stanowczego oświadczenia pełnomocnika pozwanego złożonego na rozprawie w dniu 9 stycznia 2015 roku (k. 255) – nie wyraził on zgody na wejście A. H. do procesu. Niewyrażenie zgody na wejście następcy co do prawa lub rzeczy objętych sporem w miejsce poprzednika sprawia, że następca może zgłosić w procesie interwencję uboczną samoistną po stronie swojego poprzednika. Jej zgłoszenie, o czym była mowa wyżej, nie pozbawia jednak legitymacji procesowej zbywcy, to jest powoda.

Przepisy procedury cywilnej zezwalają na zgłoszenie swojego udziału w procesie przez osobę, która ma interes prawny w tym, żeby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron (art. 76 kpc), przy czym rozróżnić wypada interwencję uboczną samoistną i niesamoistną. Kryterium według którego dokonuje się tego rozróżnienia jest sposób oddziaływania wyroku wydanego w sprawie na stosunki prawne interwenienta ubocznego. Interes prawny uprawniający do zajęcia w procesie stanowiska interwenienta ubocznego niesamoistnego występuje wówczas, gdy osobę trzecią łączą ze stroną, do której zamierza przystąpić tego rodzaju relacje, że na podstawie przepisów prawa materialnego mający zapasć w procesie wyrok może wyrzucić korzystny lub niekorzystny skutek w jej sferze prawnej. Interes prawny interwenienta ubocznego samoistnego wynika z tego, że jest on podmiotem stosunku prawnego, którego dotyczy proces i pozostaje ze stroną procesu, do której przystępuje w takim stosunku prawnym, że na podstawie prawa materialnego mające zapasć w procesie rozstrzygnięcie może oddziaływać na jego sferę prawną w sposób bezpośredni (art. 81 kpc), to jest objąć go skutkami powagi rzeczy osądzonej. Takie bezpośrednie oddziaływanie wyroku w relacji między interwenientem ubocznym a przeciwnikiem strony, do której zgłasza przystąpienie niewątpliwie ma miejsce w sytuacji zbycia przedmiotu sporu na osobę zgłaszającą interwencję, gdy przeciwnik nie wyraził zgody na jej wejście do procesu w miejsce zbywcy. Nabywca przedmiotu sporu, w stosunku do którego rozszerzona skuteczność wyroku może być osiągnięta przez zastosowanie art. 788 kpc, może w toczącej się sprawie zgłosić interwencję uboczną. Taki interwenient jest jednocześnie podmiotem stosunku prawnego, z którego wynika dochodzone roszczenie, a zatem jest to interwencja uboczna samoistna.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż regulacja art. 192 pkt 3 kpc sprawia, że zbycie na rzecz A. H. w toku sprawy praw do wierzytelności żądanej od pozwanego nie pozbawiło - z mocy tego przepisu - legitymacji procesowej zbywcy, to jest powoda, a tym samym zarzut podniesiony przez pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadny okazał się też drugi z zarzutów pozwanego, który kwestionował żądanie pozwu z powodu toczącego się postępowania w sprawie przestępstwa popełnionego pomiędzy 16 a 24 października 2012 roku, w którym pokrzywdzonym miał być powód. Przeprowadzone postępowanie dowodowe prowadzi do wniosku, iż postępowanie w przedmiocie umorzenia tego postępowania wydane zostało w dniu 30 listopada 2012 roku, gdy Prokuratura Rejonowa Ł. w Ł. umorzyła śledztwo w tej sprawie z powodu niewykrycia sprawców. Tym samym bezprzedmiotowe było zarówno zawieszanie toczącego się przed sądem postępowania w tej sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt. 4 kpc, jak również kwestionowanie żądania pozwu z tego powodu. Pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedstawił bowiem żadnego prawomocnego wyroku karnego, którego ustalenia mogłyby wiązać sąd co do faktu popełnienia przestępstwa, nie wykazał też aby postępowanie zmierzające do wydania takiego wyroku toczyło się.

W końcu nie może zostać uznany za zasadny trzeci z zarzutów pozwanego kwestionujący wysokość szkody z odwołaniem się do ograniczenia odpowiedzialności na podstawie § 18 ust. 12 OWU. Skoro bowiem - ustalona w oparciu o wykaz mienia sporządzony przez powoda i analizę jego faktur sprzedaży i zakupu z odniesieniem się do wartości magazynowej przyjętej na koniec 2011 roku - wartość rynkowa ubezpieczonego mienia w postaci środków obrotowych powoda w dacie 16 października 2012 roku, to jest w dacie, w której najwcześniej mogło wystąpić zdarzenie wyrządzające szkodę wyniosła 388.334,90 złotych, taki był bowiem stan magazynowy powoda na tę datę przy obrotach za ostatnie miesiące na poziomie 371.865,88 złotych – 343.309,99 złotych, to żądanie zapłaty z tego tytułu kwoty 350.000 złotych uznać należy za usprawiedliwione i znajdujące oparcie w regulacjach § 8 ust. 2 zd. 2 i § 8 ust. 1 OWU, które stanowiły integralną część umowy ubezpieczenia łączącej strony. Kwota ta mieści się bowiem w granicach faktycznie poniesionej przez powoda szkody przy jednoczesnym uwzględnieniu, że górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela stanowi suma ubezpieczenia zadeklarowana przez ubezpieczającego. Nie może przy tym pozwany powoływać się, w ocenie sądu, skutecznie na regulację § 18 ust. 12 OWU wskazując na konieczność zastosowania proporcji, i tym samym zmniejszenia należnego powodowi odszkodowania, z uwagi na regulację o jakiej mowa w § 18 ust. 13, która przewiduje, że zasada proporcjonalnej wypłaty odszkodowania określona w § 18 ust. 12 ma zastosowanie w przypadku zdarzeń ubezpieczeniowych, dla których określono limity i sumy ubezpieczenia jednakże z zastrzeżeniem § 18 ust. 14, który z kolei przewiduje, iż zasada ta nie znajdzie zastosowania między innymi, gdy faktyczna wartość grupy przedmiotu ubezpieczenia według stanu na dzień zaistnienia szkody nie przekracza 120 % zadeklarowanej dla tej grupy sumy ubezpieczenia. Skoro zaś suma ubezpieczenia określona została na kwotę 350.000 złotych, to przekroczenie to istniałoby dopiero wówczas, gdyby faktyczna wartość grupy przedmiotu ubezpieczenia według stanu na dzień zaistnienia szkody przekroczyła 420.000 złotych. Ustalenia stanu faktycznego sprawy pozwalają w najbardziej korzystnym dla pozwanego wariantcie przyjąć, że faktyczna wartość przedmiotu ubezpieczenia na dzień szkody wyniesie 399.648,91 złotych (388.334,90 złotych - wartość rynkowa stanu magazynowego na dzień 16 października 2012 roku + 11.314,01 złotych – wyposażenie dodatkowe, na które składa się laptop A. (...) o wartości 3.099 złotych, laptop A. (...) o wartości 3.230 złotych oraz szafka narzędziowa z wyposażeniem o łącznej wartości 4.985,01 złotych), zaś w mniej dla pozwanego korzystnym wariantcie kwotę 397.413,01 złotych (386.099 złotych – wartość rynkowa skradzionego mienia według wykazu powoda + 11.314,01 złotych – wyposażenie dodatkowe, opisane szczegółowo powyżej), zaś w wariantcie najmniej korzystnym, bo nie uwzględniającym wartości wyposażenia dodatkowego – skoro w polisie (k. 6) wskazano jedynie rzeczy ruchome, które odpowiadają rzeczowym składnikom majątku obrotowego wskazanym w § 8 ust. 5 pkt. 2 OWU - 388.334,90 złotych - wartość rynkowa stanu magazynowego na dzień 16 października 2012 roku bądź 386.099 złotych – wartość rynkowa skradzionego mienia według wykazu powoda. W żadnym zatem przypadku faktyczna wartość grupy przedmiotu ubezpieczenia na dzień szkody nie przekroczyła kwoty 420.000 złotych, a to wyłącza możliwość zastosowania proporcji, o jakiej mowa w § 18 ust. 12 z uwagi na treść § 18 ust. 13 i ust. 14.

W tym miejscu należy wskazać, iż powyższe rozważania pozwalają, zdaniem sądu, pominąć zeznania świadka A. S., w zakresie, w jakim świadek ten zeznał że ubezpieczeniu podlegały tylko środki obrotowe, a nie urządzenia i

wyposażenie firmy powoda (k. 257), albowiem okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tego procesu, skoro wartość rynkowa skradzionego mienia w postaci środków obrotowych ustalona w toku procesu w oparciu o wykaz mienia sporządzony przez powoda (k. 10) i opinię biegłego stwierdzającą stan magazynowy powoda na dzień szkody przewyższa sumę ubezpieczenia wskazaną w umowie. Tym samym bez znaczenia jest czy umowa ubezpieczenia obejmowała obok środków obrotowych, także wyposażenia dodatkowe, skoro i tak pozwany nie jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania przenoszącego sumę ubezpieczenia wynikającą z umowy. Z drugiej strony nawet przyjęcie, korzystne dla pozwanego, że umową ubezpieczenia objęte było także wyposażenie dodatkowe, nie pozwala na ustalenie faktycznej wartości przedmiotu ubezpieczenia na dzień szkody na kwotę przekraczającą o 120 % wartość zadeklarowanej dla tej grupy sumy ubezpieczenia.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, na podstawie przywołanych wyżej regulacji, orzeczono jak w pkt. 1 wyroku. Z uwagi na akcesoryjność materialną roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego usprawiedliwione co do zasady było żądanie odsetek od zasądzonej kwoty. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc przyjmując, że pozwany pozostawał i pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu swojego świadczenia. Powód ostatecznie żądał zasądzenia odsetek ustawowych po upływie 14 dni od dnia, gdy poinformował pozwanego, że przedstawił wszystkie wymagane dokumenty, a tym samym żądanie to jest usprawiedliwione w świetle regulacji art. 617 § 2 kc.

Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2016 roku powód oświadczył, że popiera powództwo w zakresie żądania kwoty 350.000 złotych ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2012 roku, w pozostałej części cofając pozew ze zrzeczeniem się roszczenia (k. 822). Skoro w pozwie powód żądał odsetek ustawowych od kwoty 250.000 złotych dnia 15 grudnia 2012 roku uznać należy, że cofnął żądanie pozwu w zakresie żądania odsetek od tej kwoty do dnia 15 grudnia 2012 roku do dnia 27 grudnia 2012 roku. Powyższe oświadczenie powoda należy uznać za skuteczne w świetle art. 203 § 1 kpc, nadto brak jest jakichkolwiek podstaw do traktowania go jako niedopuszczalnego w świetle art. 203 § 4 kpc. Natomiast – zgodnie z art. 355 § 1 kpc – sąd obligatoryjnie wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbyteczne lub niedopuszczalne. Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – orzeczono jak w pkt. 2 wyroku.

O kosztach należnych powodowi od pozwanego orzeczono na podstawie art. 98 kpc stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i kosztów celowych i obejmując nimi koszty zastępstwa procesowego w stawce podstawowej powiększone o koszty opłaty od pełnomocnictwa. Brak było, zdaniem sądu, podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w stawce podwójnej z uwagi na wniosek pełnomocnika powoda wskazujący na wyłączną inicjatywę dowodową (k. 824). Pełnomocnik powoda nie wykazał, aby jego niezbędny nakład pracy, charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniały przyznanie stawki przekraczającej stawkę minimalną.

O kosztach należnych interwientowi ubocznemu po stronie powodowej od pozwanego orzeczono na podstawie art. 98 kpc stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i kosztów celowych i obejmując nimi opłatę od interwencji ubocznej w kwocie 2.983 złotych i koszty zastępstwa procesowego w stawce podstawowej powiększone o koszty opłaty od pełnomocnictwa liczone od wartości przelanego prawa do wierzytelności. Brak było przy tym z tych samych przyczyn co wskazane powyżej podstaw zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w stawce podwójnej z uwagi na wniosek pełnomocnika powoda wskazujący na wyłączną inicjatywę dowodową (k. 824). Nie bez znaczenia była też okoliczność, iż ten sam pełnomocnik reprezentował zarówno powoda, jak i interwienta ubocznego po stronie powodowej. Na marginesie jedynie podnieść wypada, że podstawą rozstrzygnięcia o kosztach należnych interwientowi nie mogła być regulacja art. 107 kpc, skoro, jak powszechnie się przyjmuje, dotyczy ona wyłącznie interwienta ubocznego niesamoistnego, występującego w postępowaniu w charakterze pomocnika strony, do której przystąpił. Natomiast do interwienta samoistnego stosuje się bowiem przepisy o współuczestnictwie jednolitym, a tym samym rozstrzygnięcie o zwrocie kosztów procesu, tak jak i rozstrzygnięcie sporu, dotyczy także interwienta.

O ściąganiu opłaty od pozwu orzeczono na podstawie art. 83 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2014 r., Nr 1025, ze zm.), zgodnie z którym w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując

odpowiednio przepisy art. 113 tej ustawy. Przy czym odpowiednie stosowanie przywołanego przepisu oznacza, że sąd może nakazać pobranie kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa od strony niezależnie od tego, czy na jej rzecz zasądzono, czy też nie, jakiegokolwiek roszczenie. Stosowany w niniejszej sprawie odpowiednio art. 113 ust. 1 i 2 ustawy jest wydatkiem poniesionym tymczasowo przez Skarb Państwa nakazuje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciążyć strony przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Skoro zaś o poniesionych przez strony kosztach procesu sąd rozstrzygał przy zastosowaniu art.98 kpc – obciążając nimi w całości pozwaną, również wydatek poniesiony tymczasowo przez Skarb Państwa, z uwagi na zwolnienie powoda od kosztów sądowych, winien obciążać w całości pozwaną. Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w pkt 4 wyroku, postanowił ściągnąć od pozwanego kwotę 17.500 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej, zaś w pkt. 5 wyroku, postanowił ściągnąć od pozwanego kwotę 6.692,44 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków na biegłego. Na kwotę należną biegłemu złożyły się przyznane w toku postępowania kwoty: 1.673,11 złotych – k. 802, 4.149,31 złotych – k. 288 i 870,02 złotych – k. 310.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej oraz pełnomocnikowi strony pozwanej.

Dnia 11 lipca 2016 roku.